

Czy list motywacyjny jest konieczny?

YLOOKUS.pl

05.05.2010, 12:15

Polacy niestety cały czas w dużym stopniu nie umieją pisać samodzielnie listów motywacyjnych i sięgają do Internetu by kopiować lub ściągać listy lub ich fragmenty. Miesięcznie poprzez wyszukiwarkę Google.pl zadawanych jest ponad 500 tys. zapytań o list motywacyjny. Można zatem powiedzieć, że listów motywacyjnych szuka blisko pół miliona ludzi i to co miesiąc! Dlatego stało się już nagminne, że rekruterzy dostają nawet kilkanaście jednakowych listów motywacyjnych od różnych osób na jedno stanowisko - czy takim listem pomagamy sobie w rekrutacji? Zdecydowanie nie.

Przez prasę i portale społecznościowe przetacza się dyskusja na temat konieczności pisania listów motywacyjnych. Jak w każdej sprawie dyskusyjnej jest tu mnóstwo przeciwników jak i zwolenników.

Przeciwnicy najczęściej popierają swój pogląd podejściem, że nikt nie czyta listów motywacyjnych. To znaczy, kandydaci szukający pracy uważają, że nikt nie czyta tego co napiszą, a rekruterzy przeciwnicy listów wypowiadają się, że nie mają na to czasu lub uważają to za zbyteczne.

Dlaczego według nich nikt nie czyta listów motywacyjnych? Odpowiedzi można udzielić znając podejście zarówno do listów motywacyjnych rekruterów jak i osób szukających pracy. Rekruterzy i pracodawcy przeciwnicy listów motywacyjnych nie czytają ich bo, według nich list motywacyjny nic nie wnosi, jest mamej jakości i opisuje już to, czego dowiedzieliśmy się z CV (dodajmy, że CV czyta się w pierwszej kolejności).

Najczęściej spotyka się listy motywacyjne, które mają charakter ogólnikowy, są to skopiowane frazy z Internetu wysyłane na każdą ofertę pracy. Dlatego część rekruterów i pracodawców nie traci czasu na czytanie tego zbytecznego tekstu.

Kandydaci przeciwnicy pisania listów motywacyjnych nie chcą ich pisać, bo nie widzą takiej potrzeby. Nie znając wartości listu motywacyjnego, ani tego co warto w nim napisać najczęściej kopiowali jakieś zdania z Internetu napisane przez laików i zniechęceni wysyłaniem w kółko po raz setny tego samego załącznika sami doszli do wniosku, że nikt tego nie czyta, skoro oni sami nie przywiązują do listu najmniejszego znaczenia.

W takiej sytuacji mamy błędne koło. Jedni nie chcą czytać steku bzdur i powtórzeń, inni nie chcą ich wysłać. Wszystko wydawałoby się rozwiązane, gdyby nie jeden drobny szczegół. Osoby, które piszą listy motywacyjne przygotowane pod konkretne ogłoszenie o pracę, jakimś cudem są częściej zapraszani na rozmowę rekrutacyjną i szybciej zdobywają pracę.

Czy list motywacyjny ma zatem jakieś znaczenie?

Ależ oczywiście, że tak!

Jednakże list motywacyjny musi być właściwie napisany i wysłany na prośbę pracodawcy. Skoro pracodawca o niego prosi, to znaczy, że chciałby przeczytać interesujący list, przybliżający mu sylwetkę kandydata.

Oto wskazówki:

1. List motywacyjny wysyłamy zawsze wtedy, kiedy pracodawca pisze w ogłoszeniu o pracy, że oczekuje otrzymania od nas takiego dokumentu. Jeśli go nie wysyłamy, to jest to jawne przeciwstawienie się pracodawcy i pokazanie, że nie potrafimy wykonywać nawet najprostszych poleceń.
2. Nie istnieje list motywacyjny jeden na wszystkie oferty pracy. Każdy list motywacyjny powinien być przygotowany i dostosowany do ogłoszenia na jakie odpowiadamy. Powinien zawierać:
 - Dane firmy do jakiej aplikujemy;
 - Stanowisko pracy o jakie się ubiegamy wraz z numerem referencyjnym;
 - Odnosić się do wymagań w ogłoszeniu;
 - Odpowiedzieć na pytanie dlaczego aplikujemy na to stanowisko i do tej firmy;
 - Wymienić nasze zalety i korzyści jakie za tym idą dla pracodawcy;
 - Zachęcić do rozmowy rekrutacyjnej a nie od razu do przyjęcia do pracy;
 - Pokazać otwartość do rozmów i negocjacji.
3. List motywacyjny powinien być napisany, językiem prostym, zrozumiałym.
4. LM musi zawierać dane osobowe kandydata wraz z numerem telefonu.
5. List motywacyjny powinien stanowić spójną całość z CV zarówno pod względem merytorycznym jak i graficznym.
6. List motywacyjny nie może być zbyt długi – maksymalnie powinien się mieścić na jedną stronę a optymalnie na 1/2 do 2/3 strony.
7. Ostatni punkt, nie jest konieczny ale bardzo dobrze spostrzegany. Najlepiej kiedy adresujemy list motywacyjny bezpośrednio do osoby, która prowadzi rekrutację. Czyli wstawiamy imię, nazwisko i stanowisko osoby rekrutującej, jeśli tylko posiadamy takie informacje. (Jak je zdobyć? Np. dzwoniąc do firmy do której aplikujemy, przed wysłaniem dokumentów.)

Gdyby wszyscy pisali listy motywacyjne według powyższych wskazówek, nigdy nie byłoby dyskusji na temat słuszności czy konieczności wysyłania listu motywacyjnego. Dopiero taki list motywacyjny jest narzędziem służącym do rekrutacji i zwiększa szanse na powodzenie dla kandydata. Każdy rekruter spotykający się z właściwie napisanym listem motywacyjnym zwraca na niego uwagę i potrafi dostrzec za jego pomocą istotne dla siebie informacje.

List motywacyjny może zatem pracować dla nas lub przeciwko nam. Wszystko zależy od tego, jak z niego korzystamy. Jeśli mamy posłać pełen frazesów wzór z Internetu – to rzeczywiście lepiej listu nie pisać. Jeśli jednak zależy nam na zdobyciu solidnej pracy – to napiszmy szczerzy i konkretny list, który ciekawie zaprezentuje nas pracodawcy.

oprac. : LOOKUS.pl

© Kasat Sp. z o.o.